

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Technica V (2012)

*Elżbieta Mastalerz*

## **Przemoc i agresja w środowisku szkolnym – przyczyny, zapobieganie i przeciwdziałanie**

### **Wprowadzenie**

Pojęcie przemocy wobec dzieci jest zależne od systemów wartości, kierunków wychowawczych, grup społecznych, a nawet systemów politycznych. Niekiedy pojęć: przemoc, krzywdzenie, maltretowanie, agresja używa się zamiennie. Definicja przemocy uwzględnia trzy podstawowe kryteria: rodzaj zachowania, intencje oraz skutki.

Przemoc to takie zachowanie jednostki bądź grupy, w wyniku którego inne osoby ponoszą uszczerbek na ciele lub w zakresie funkcji psychicznych. Powszechnie wszelkie nieprzypadkowe działania (bądź ich brak), godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społecznie przyjęte zasady funkcjonowania, postrzegane są jako naganne i wymagają przeciwdziałania im. W literaturze wyróżnia się bardziej lub mniej szczegółowe opisy tychże zachowań. Na przykład J. Mellibruda [2] określa przemoc następująco:

- zawsze jest intencjonalna,
- przemocą jest naruszanie jakichś praw i dóbr osobistych jednostki,
- naruszanie praw i dóbr uniemożliwia samoobronę krzywdzonego,
- przemoc powoduje jakieś szkody,
- przemoc lubi się powtarzać – często pierwszy akt przemocy jest dziełem przypadku, poczucie bezkarności, bezwolne przyjęcie agresji toruje drogę dalszym działaniom,
- jest to często akt rozpaczliwego zagłuszania niemocy,
- za przemoc odpowiedzialny jest sprawca, bez względu na to, co zrobiła ofiara,
- grożenie przemocą jest aktem przemocy.

Następuje wyraźny wzrost liczby agresywnych zachowań uczniów na terenie szkoły. Wiadomo też, że mamy do czynienia ze znacznym wzrostem aktów przemocy wśród dzieci i młodzieży. Jeszcze kilkanaście lat temu nie notowano tylu przypadków agresji. W szkołach było o wiele bezpieczniej.

## Przyczyny agresywnych zachowań

W obszernej literaturze pedagogicznej można spotkać wiele prób wyjaśniania powstania agresji u człowieka. Jak podają Cofer i Appley [4] możemy wyróżnić cztery przyczyny agresji:

- agresja jako instynkt powstała na drodze ewolucji, jest potrzebna do utrzymania gatunku, jako napęd działania,
- agresja jako reakcja na frustrację, czyli stan charakteryzujący się niepokojem, napięciem emocjonalnym, przygnębieniem, jest skutkiem niemożności zrealizowania nakreślonego sobie uprzednio celu oraz niezaspokajania jakichś potrzeb,
- agresja jako nabyty popęd, przejawiająca się w emocjonalnej reakcji gniewu. Stopnie przejawiania są bardzo zróżnicowane: od niezadowolenia poprzez oburzenie aż do złości. Silny gniew utrudnia porozumiewanie się z ludźmi, rodzi konflikty, czasami tragiczne w skutkach,
- agresja jako nawyk rodzi się z częstości, intensywności doznawanych napięć, frustracji, przykrości.

Przyczyny tego zjawiska są oczywiście bardzo złożone, z tego względu trudno wskazać tu czynnik decydujący. Zdaniem autorki, kwestią kluczową jest brak umiejętności porozumiewania się w sposób werbalny, a co za tym idzie wykorzystywanie siły w celu przeforsowania swoich racji. Skąd bierze się ta dysfunkcja społeczna? Tak elementarne zdolności dziecko powinno wynosić z domu, zatem tam właśnie należy szukać źródła patologicznych zachowań. Współczesne dzieci 1/4 doby spędzają w szkole, kolejne kilka godzin na zajęciach dodatkowych (w szczególności w dużych miastach, gdzie ich dostępność oraz możliwości finansowe rodziców są większe), po powrocie do domu są zaniebawane przez zmęczonych rodziców, którzy zamiast pobawić się czy porozmawiać z pociechą wolą zaproponować mu obejrzenie filmu na DVD. Oczywiście jest to dalece uogólniony obraz dzisiejszej wielkomiejskiej rodziny, jednak można stwierdzić, że powtarza się on w wielu współczesnych domach [6]. Efektem takiego postępowania jest młody człowiek niemal całkowicie pozbawiony kontaktu werbalnego, a co gorsze, niepotrafiący szukać kompromisów w sposób słowny. Wyobraźmy sobie, jak takie dziecko wymusza na rodzicach swoje zachcianki – już nie krzykiem i wielokrotnym powtarzaniem prośby, ale obrażeniem się i płaczem, któremu dorośli łatwo ulegają, byle mieć spokój.

Pojawia się więc pytanie dlaczego znacznie lepiej wykształcone niż w minionych dziesięcioleciach społeczeństwo wyraża milczącą zgodę na dalszy rozwój tak karygodnej sytuacji? Odpowiedź wydaje się banalna – brak czasu. Tempo życia współczesnej elity intelektualnej wzrosło w ostatnich latach do tego stopnia, iż ludzie tracą ochotę na jakąkolwiek refleksję. Rezultaty łatwo zaobserwować w wielu dziedzinach życia [7]. W organizacji wolnego czasu i opieki nad uczniem, nie będącej mocnym elementem systemu oświaty, także występują luki. Wymuszona brakiem finansów w oświacie redukcja oferty zajęć pozalekcyjnych, pozaszkolnych i wyrównawczych, likwidacja ognisk wychowawczych, niewystarczająca ilość zajęć sportowych również przyczyniają się do klęski wychowawczej. Wielu uczniom mniej ambitnym lub z rodzin o niskich aspiracjach edukacyjnych dokuczają nuda i bezczynność, po lekcjach nie wiedzą, co z sobą zrobić. Na atrakcyjne zajęcia pozaszkolne potrzebne są pieniądze, których coraz

częściej nie mają nie tylko rodzice, ale i władze oświatowe, powiatowe i gminne – to obraz najczęściej rysujący się na obszarach biednych i słabiej rozwiniętych.

Przemoc w szkołach może występować w relacji dziecko – dziecko, dziecko – nauczyciel oraz nauczyciel – dziecko. Przyczyny tego stanu rzeczy mają różne podłoże, winy dopatrywać się można w obszarze działań pedagogicznych, rodzicielskich, grup rówieśniczych ucznia, społeczno-politycznych itp. Jakkolwiek nauczyciel jest zobowiązany mieć na uwadze dobro ucznia i w znakomitej większości polskich szkół kadra pedagogiczna respektuje tę powinność, to zdarzają się przypadki, które nie powinny mieć miejsca; presja, przemoc – głównie psychiczna – nauczyciela występuje wobec uczniów. Informacjami o przypadkach przemocy w szkole jesteśmy zasypywani przez gazety, radio, telewizję. Można wyłonić następujące przyczyny przemocy w szkole nauczycieli wobec dzieci: stres zawodowy, agresja ze strony dzieci, przepracowanie, niewykonywanie poleceń przez uczniów, niedocenianie społeczne zawodu, trudności materialne, niepewność pracy.

Podsumowując, na przemoc ze strony dzieci wobec innych dzieci oraz dorosłych mogą mieć wpływ:

- destruktywne grupy rówieśnicze,
- bezrobocie,
- trudności materialne,
- telewizja, wideo, kino,
- gry komputerowe, pisma młodzieżowe,
- narkomania,
- patologia rodziny, co wiąże się najczęściej z brakiem kontaktu ze szkołą,
- niewydolność wychowawcza rodziny, agresja lub znęcanie się nad dziećmi, brak akceptacji,
- zaburzenia emocjonalne, wady rozwojowe,
- brak akceptacji otoczenia, poczucie skrzywdzenia.

Problem przemocy w szkole jest tak stary jak zorganizowany system oświaty, z tą różnicą, że ciągle zmieniają się uwarunkowania i formy. Właśnie ta zmienność jest bardzo trudna do przewidzenia, uniemożliwia wypracowanie uniwersalnych metod zapobiegania brutalności i zwalczania jej w społeczności szkolnej.

### **Przykłady szkolnych agresji**

Na podstawie własnych obserwacji oraz rozmów przeprowadzonych z nauczycielami krakowskich szkół podstawowych stwierdzam, że zjawisko agresji, a co za tym idzie przemocy wśród dzieci staje się z roku na rok bardziej niebezpieczne. Dzisiejsze 11-, 10-, a nawet 8- czy 7-latki coraz częściej posługują się argumentem siły w rozwiązywaniu konfliktów koleżeńskich. Przykładem może być Wojtek. Podczas jednej z lekcji uczniowie rysują. Wojtkowi właśnie zabrakło niebieskiej kredki, mówi więc do koleżanki z ławki: „Pożycz kredkę”. Dziewczynka zajęta pracą twórczą nie reaguje. Wojtek ponawia pytanie, które dalej pozostaje bez odzewu. Nagle zdenerwowany chłopiec bez jakiegokolwiek ostrzeżenia uderza koleżankę pięścią. W klasie rozlega się głośny płacz, a zdezorientowany i zszokowany nauczyciel nie do końca wie jak zareagować. Wojtek pytany o przyczynę tak gwałtownej reakcji odpowiada: „Bo nie chciała mi dać kredki”. Tymczasem ona po prostu była zaaferowana rysowaniem. Tego typu przykłady można mnożyć. Wydawać się może,

że problem jest błahy, bo dzieci zawsze kłóciły się i biły. Jednak dawniej rękoczynny były ostatecznością – teraz stały się początkiem „rozwiązywania” konfliktów.

Większość wymagań stawianych uczniom w szkole formułowanych jest przez nauczyciela. Nauczyciel nietolerancyjny, autorytatywny znajdzie w klasie wielu nieumiejących sprostać jego wymaganiom i będzie ich uważać za uczniów sprawiających trudności wychowawcze. Najczęściej nauczyciele chcą kształtować uczniów według określonych wzorów, uwzględniających przyjęte w społeczeństwie normy, a uczeń współczesny chce być samodzielny, decydować o własnym rozwoju, nie zawsze wiedząc, czego tak naprawdę chce i w jakim kierunku zmierza. Często wychowawcy wymagają posłuszeństwa i bezkrytycznego wykonywania poleceń, uczeń się buntuje. Szkoła, w której uczeń spędza połowę dnia, powinna stać się miejscem lubianym, z którym on się identyfikuje, a grupa kolegów i nauczycieli zespołem pozwalającym realizować się i rozwijać talenty. Natomiast agresywność niektórych nauczycieli, odzwierciedlająca się w wygórowanych wymaganiach, surowych ocenach, zmuszaniu dzieci do podporządkowywania się ich woli, powoduje dokładnie odwrotną sytuację. Często nauczyciele w poczuciu bezsilności – czasem fizycznej, a częściej wynikającej z niewiedzy, jak skutecznie reagować, jak przerwać konflikt, jak rozmawiać ze sprawcą, jak rozmawiać z ofiarą, jak zapobiegać zjawisku przemocy w szkole – reagują zbyt słabo lub wcale. Szczególnie niebezpiecznym zjawiskiem, które nasila się w szkole, jest istnienie nieformalnych grup subkulturowych, nierzadko czerpiących wzory zachowań z wojskowej „fali” lub więziennej „grypsery”. Grupy te tworzą hermetyczne zespoły, posiadają własne normy zachowań obowiązujące członków; pożądane cechy to często brutalność, wulgaryzm, lekceważenie, lojalność wobec grupy. Przeciwdziałanie i skuteczną pomoc młodzieży mogą zapewnić tylko wyczuleni, przygotowani, wspierani przez dyrekcję i środowisko rodziców nauczyciele. Ważne jest monitorowanie spraw podopiecznych w sposób ciągły, a co za tym idzie poświęcanie młodzieży odpowiednio dużo czasu. Nie wystarczy rozmawiać w trakcie lekcji wychowawczych z podopiecznymi, potrzeba częstych kontaktów, także na zajęciach pozalekcyjnych, wycieczkach, imprezach szkolnych.

## **Zapobieganie i przeciwdziałanie narastaniu przemocy i agresji**

Warto zastanowić się, jakie skutki niesie ze sobą agresja i przemoc wśród młodzieży w środowisku szkolnym. Nietrudno sobie wyobrazić, jak ciężko współpracuje się z ludźmi, którzy nie szukają kompromisów, a kontakty międzyludzkie opierają na wymuszaniu realizacji swoich potrzeb. Kiedy stanowią oni mniejszość, łatwo o „pacyfikację” kogoś, kto nie dostosowuje się do norm społecznych, jednak w momencie kiedy większość nie potrafi przestrzegać norm, w sposób naturalny zostają one zmienione. Jaka więc czeka nas przyszłość polskiego, i nie tylko, społeczeństwa? Osobiście wyobrażam ją sobie niczym wielką powierzchnię ogródków działkowych, gdzie każdy posiada swój nietykalny fragment poletka, a pomiędzy nimi rysuje się ogromny betonowy mur – aby nikt nie wchodził sobie w drogę. Niestety, w takiej scenarii jakakolwiek współpraca jest bardzo trudna. Można nazwać to skrajnym pesymizmem, ale problem jest palący, wymaga nagłośnienia oraz środków zaradczych. Pewne symptomy pozytywne są widoczne, np. akcja „Cała Polska czyta dzieciom”, różnego typu turnieje i imprezy rodzinne. Pozytywne przykłady wymagają upowszechnienia. Niewątpliwie

poprawa sytuacji materialnej przeciętnej polskiej rodziny, godziwe pensje na jednym etacie, wolne soboty i niedziele na wspólny wypoczynek rodziców z dziećmi, skuteczna opieka socjalna byłyby odczuwalnym uzdrowieniem sytuacji w zakresie zmniejszania agresji i negatywnych zachowań młodzieży [5].

Szukając sposobów złagodzenia zjawiska agresji (a w efekcie również przemocy) wśród dzieci, należy spojrzeć na problem głównie od strony przyczyn. Rozwiązania doraźne, mimo iż niewątpliwie potrzebne, nie mają szans oddziaływać długofalowo. Dlatego też skupiając się na źródle, a więc rodzinie, należy uświadomić współczesnych rodziców jakie zagrożenia niesie wychowanie typu „nie mam czasu, idź się pobaw”. Dziecko od najmłodszych lat musi być uświadamiane, że podstawową metodą szukania kompromisów jest rozmowa, a przynajmniej kontakt werbalny, którym tak hojnie zostaliśmy obdarzeni przez naturę. Żadna gra, film DVD, a nawet zajęcia dodatkowe nie są w stanie w pełni przekazać tej elementarnej umiejętności. Rola ta w największej części przypada rodzicom. Warto więc, by dla dobra przyszłej społeczności stanęli oni na wysokości zadania.

Dzisiejszy świat stopniowo minimalizuje potrzebę porozumiewania się poprzez rozmowę. Wykorzystując e-maile, smsy, mmsy czy emotikiony nie musimy nic mówić, aby przekazać informację. W efekcie kolejne pokolenia coraz rzadziej stosują kontakt werbalny jako środek komunikacji, a coraz częściej posuwają się do użycia argumentu siły w sytuacjach konfliktowych. Należy pamiętać, że dzisiejsze dzieci za 20 lat będą stanowić trzon naszego społeczeństwa, o jego przyszły kształt musimy zatroszczyć się sami.

Istotnym elementem może okazać się odbudowa autorytetu nauczyciela. Jego brak powoduje, że uczniowie nie ufają mu, a tym samym – nie próbują informować go o doznawanej lub obserwowanej przemocy. W szkole nie stara się on stymulować młodzieży do wyrażania i nazywania własnych uczuć. W środowisku rodzinnym także brakuje czasu na rozmowy, podczas których dzieci miałyby okazję opowiadać o swoich uczuciach i nurtujących je problemach. Dlatego też młodzież ma trudności z określaniem własnych stanów emocjonalnych. Bardzo istotna w budowaniu więzi rodzinnych jest wspólna praca – zjawisko to obserwuje się w większości rodzin wiejskich. Dlatego też w szkołach wiejskich problemy wychowawcze są o wiele łagodniejsze, a obserwacja pozytywnych oddziaływań wychowania przez pracę prowadzi do wniosku, iż propagowanie większej dbałości o uczenie zasad prawidłowej organizacji działania, dbałość o świadczenie różnego typu usług przez młodzież na rzecz środowiska, ludzi potrzebujących pomocy, współpraca z zakładami pracy itp. mogłaby pomóc w zapobieganiu lub rozwiązywaniu trudnych sytuacji. Jednym z ważnych ogniw umożliwiających propagowanie i urzeczywistnianie pracy wśród młodzieży jest przedmiot technika, który w tradycji miał przez wiele lat upowszechnianie zasad „dobrej roboty”. Jego realizacja przed reformą w polskiej szkole budziła niekiedy zastrzeżenia, jednak elementy organizacji pracy, wykonywania uporządkowanych czynności (w różnym zakresie) pod okiem nauczyciela umożliwiały wdrażanie do pracy, pokazywanie wartości humanistycznych pracy ludzkiej nie tylko poprzez słowo, ale głównie poprzez praktyczne działanie. Praca w małych grupach, wtedy gdy przedmiot miał charakter prakseologiczny, umożliwiała właśnie pokazywanie zalet planowego działania, doświadczanie satysfakcji z wykonania, bo przecież nie o ten wytworzony lub zmontowany przedmiot chodziło, ale o to, co zdobył uczeń podczas wykonania „swojego dzieła”.

## Podsumowanie

Zjawiska i problemy występujące w społeczności szkolnej znajdują się w polu zainteresowania wszystkich odpowiedzialnych za kształcenie i wychowanie młodzieży. Nauczyciele należą do grona osób profesjonalnie przygotowywanych do rozwijania osobowości dorastającej jednostki społecznej. Znajomość nurtujących młodzież problemów, trudności wychowawczych i sposobów przewycięzania ich jest niezbędna dla odpowiedzialnego wykonywania zawodu nauczyciela – wychowawcy. Przytoczone przykłady oraz propozycje stosowania pracy w terapii i zapobieganiu negatywnym zjawiskom być może pomogą w kształtowaniu świadomości i odpowiedzialności osobom przygotowującym się do trudnej profesji wychowawcy młodzieży.

## Literatura

- [1] Libiszowska-Żółtkowska M., Ostrowska K. (red.), *Agresja w szkole. Diagnoza i profilaktyka*, Wyd. Centrum Doradztwa i Informacji DIFIN Spółka z o.o., Warszawa 2008
- [2] Mellibruda J., *Studia psychologiczne nad funkcjonowaniem osób z problemami alkoholowymi i metodami terapii*, IP, Warszawa 1999
- [3] Mellibruda J., *Niebieska linia*, 2/13/2001
- [4] Cofer CH.N., Appley M.H., *Motywacja, teoria i badania*, PWN, Warszawa 1972
- [5] Mastalerz E., Studnicki E., *Profilaktyka – działaniem wspierającym wychowanie i zapobieganie uzależnieniom*, [w:] *CYBERUZALEŻNIENI@ przeciwdziałanie uzależnieniom od komputera i Internetu*, red. E. Mastalerz, K. Pytel, H. Noga, Wyd. NZS AP, Kraków 2007, s. 159–166
- [6] Tvarůžka V., Rudolf L., *Systémový pohled na digitální vizuální záznam v technologické edukaci*, sborník příspěvků z mezinárodní vědecko – odborné konference, Mezinárodní konference na Univerzitě Palackého v Olomouci: Trendy ve vzdělávání, Olomouc 20–21. 06.2006
- [7] Kowalski M., Gaweł A., *Zdrowie – Wartość – Edukacja*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007, s. 239

## Violence and aggressive behaviour in schools – causes, prevention and countermeasures

### Abstract

This article describes the issue of violence and aggressive behaviour among school teenagers, and the causes, symptoms and possible actions for countering and preventing it. Current reasons for the occurrence of this phenomenon in schools are complex, but also in need of swift positive resolution in the form of pedagogical actions, supporting the work of family and society. Some of these actions are presented in this article.

Keywords: violence, aggressive behaviour, student, prevention, counteraction

Elżbieta Mastalerz  
 Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie  
 Instytut Techniki  
 ul. Podchorążych 2  
 30-084 Kraków